

11 medali

28 marca 2009 roku odbyły się w masywie Dachstein w Austrii ostatnie w tym sezonie zawody Pucharu Świata w narciarstwie wysokogórskim, znane pod nazwą Dachstein Xtreme. Niestety, wbrew nazwie zawodów, tym razem zapowiadanych ekstremalnych zjazdów po lodowcu ani przejść po via ferratach - gdzie zawodnicy mieli się wpinać do klamer, drabin i poręczówek - nie było. Ze względu na obfite opady śniegu w dniach poprzedzających zawody (pokrywa śnieżna przy górnej stacji kolejki na Dachstein sięgała 6-7 metrów) i wysokie zagrożenie lawinowe (w dniu naszego przyjazdu oceniane na 4-5 stopień, w dniu zawodów 3-4) organizatorzy przenieśli zawody w rejon dolnej stacji kolejki, ustawiając dla seniorów bezpieczną trasę mającą 1575 m deniwelacji, a dla młodzieży 1130 m.

Przy pięknej słonecznej pogodzie rozegrano zawody, które dla reprezentacji Polski były z pewnością najbardziej udane w tym sezonie, a mierząc liczbą zdobytych medali (sześćosobowa ekipa przywiozła ich 11!) - najbardziej udanym startem Polaków na arenie międzynarodowej w ogóle.

Największym sukcesem było zwycięstwo i złoty medal Julii Wajdy oraz drugie miejsce i srebrny medal Anny Figury (odpowiednio srebrnej i brązowej medalistki tegorocznych mistrzostw Europy) w biegu junierek. Julia Wajda przebiegła trasę w 1 godz. 45 min. i 46 sek., wyprzedzając Annę Figurę o 2 min. i 46 sek. i Szwajcarkę Mireille Richard o 6 min. i 40 sek. Trzecie miejsca i brązowe medale zdobyli Andrzej Bargiel w kategorii espoir (do lat 23) oraz Paulina Figura w kategorii kadetek. W łącznej punktacji Pucharu Świata Julia Wajda zdobyła 180 pkt, co dało jej drugie miejsce i srebrny medal, zaledwie o 1 pkt mniej od triumfatorce tegorocznej Pierra Menty, Mireille Richard ze Szwajcarii. 170 pkt Anny Figury dało jej trzecie miejsce i brązowy medal. Podobnie trzecie miejsce i brązowy medal zdobył Andrzej Bargiel (154 pkt) w kategorii espoir.

Medali było więcej, bo wymieniona trójka naszych stawiała na podium trzykrotnie, a do tego jeszcze najmłodsza, debiutująca na tej rangi zawodach - Paulina Figura - dwukrotnie. I tak: Julia Wajda zdobyła złoty medal organizatora Dachstein Xtreme, złoty medal finałowej edycji Pucharu Świata ISMF oraz srebrny medal za cały Puchar Świata ISMF, Anna Figura - odpowiednio dwa srebrne i brązowy, Andrzej Bargiel odpowiednio trzy brązowe medale, a Paulina Figura dwa brązowe (organizatora i ISMF).

Nieco słabiej poszło pozostałej dwójce naszych reprezentantów: Klaudia Tasz była 10., a Jakub Przysaś 30. W łącznej klasyfikacji indywidualnej Pucharu Świata Klaudia Tasz zdobyła 181 pkt, zajmując 7. miejsce wśród senierek.

W sumie tegoroczny sezon był bardzo udany dla polskich zawodników. Na przyszły rok zapowiada się bardzo ciekawa rywalizacja sportowa, obejmująca m.in. Mistrzostwa Świata w Andorze. Dotyczy to szczególnie kategorii junierek, gdzie obsada będzie znakomita, bowiem raz, że kategoria juniorska zostanie powiększona o jeden rocznik, a dwa, że z czołówki do wyższej kategorii przejdzie chyba tylko Naila Jornet Burgada z Hiszpanii. No i dojdą jeszcze mocne tegoroczne kadetki, w tym zwyciężczyni Pierra Menty, złota medalistka Mistrzostw Europy, Jennifer Fiechter ze Szwajcarii. Będzie z kim i o co walczyć. Życzymy powodzenia.

Maciej Głogoczowski